

Marcin Furlepa

Pojęcie utopii na przestrzeni wieków

Studenckie Zeszyty Naukowe 4/7, 13-16

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Furlepa, student I roku

Pojęcie utopii na przestrzeni wieków.

Okrucieństwa i niesprawiedliwość rodziły w ludziach już od tysiącleci chęć zmiany tego stanu rzeczy, chęć poprawy i szukania nowych sposobów zmieniających niedoskonałą rzeczywistość na lepszą. Poszukiwanie to zapoczątkowali już w starożytności myśliciele, m.in. Platon w swoim dziele pt. „Państwo” z roku ok. 367 p.n.e. W kolejnych epokach również nie zabrakło filozofów, prawników, którzy poruszali kwestię zmian współczesnych sobie społeczeństw i życia na lepsze. Do nich należał choćby Sir Tomasz More. Właśnie on jest twórcą słowa „Utopia”, które było nazwą wyspy o doskonałym ustroju społecznym. Powstało ono ze zlepku dwóch greckich słów z których pierwsze „topia” (od greckiego topos) oznaczało miejsce. Poprzedzająca to słowo litera „u” mogła pochodzić od greckiego eu lub ou, co znaczyłoby w pierwszym przypadku – eutopia – dobre miejsce, zaś w drugim – outopia – miejsce które nie istnieje. Utopia zawiera w sobie oba te znaczenia. Wyspa More’a, którą opisał w swej książce stała się nazwą nowego gatunku literackiego i stylu myślenia, którym podążali kolejni myśliciele tj. Tomasz Campanelli w „Państwie Słońca”, Franciszek Bacon w „Nowej Atlantydzie”, H. G. Wells w „Ludziach jak bogowie”, i wielu innych w tym również nam współcześni jak m. in. Stanisław Lem. Przez ten okres utopia dorobiła się wielu definicji i gatunków. Ernest Cassirer utopię definiował: „Utopia nie jest portretem realnego świata ani rzeczywistego porządku politycznego czy społecznego. Nie istnieje w żadnym momencie czasu i żadnym punkcie przestrzeni; jest to jakieś „nigdzie”¹. Z kolei słowniki definiują utopię jako „rodzaj gatunku literackiego, przedstawiający w formie artystycznej obraz państwa doskonałego, istniejący w wyobraźni autora”². Gatunek ten prezentuje utwory z wzorowo zorganizowanym społeczeństwem, bezbłędnie funkcjonującym aparatem państwowym. Utopia to również „nieziszczalny pomysł, mrzonka”³. Jak widać temat utopii jest bardzo szeroki i rozumiany w różny sposób. Jednak przetrwały pewne cechy, które są wspólne mimo zmieniającej się rzeczywistości. W poniższym tekście spróbuję zarysować cień tego jak zmieniała się i kształtowała utopia.

Już Platon – starożytny filozof, w swoim dziele „Państwo czyli O sprawiedliwości” poruszał problematykę utopijnej społeczności. W tekście tym zawarł wizję zamkniętego w sobie, niewielkiego świata, który miał za zadanie zapewnić egzystencję mieszkańcom według ściśle określonych zasad surowej dyscypliny społecznej. Państwo miało charakter autarkii tj. samowystarczalności gospodarczej. Mieszkańcy sami wytwarzali potrzebne do życia produkty.

¹ E. Cassirer *Esej o człowieku* Warszawa 1971, s. 119.

² Słownik terminów literackich. Warszawa 1976.

³ Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 1992, s. 632.

Bezpieczeństwa strzegli strażnicy, zaś władzę sprawowały jednostki wybitne – filozofowie. Rządzący byli wybierani z ogółu tych, którzy przejawiali wyższość w cechach intelektu. Powinni oni, zdaniem autora „Państwa”, kształcić się na 10-letnich studiach po ukończeniu obowiązkowych zajęć gimnastycznych, głównie w dziedzinie etyki naukowej i filozofii prawa. Ma to się przyczynić do tego aby rządzący mogli ustanawiać mądre prawo i wydawać słuszne wyroki. Platon jest stanowczo przeciwny własności prywatnej i posiadaniu cennych kruszców, uważając je za źródło zepsucia i zła człowieka. Uważa, iż każdy człowiek ma w swojej duszy jeden z metali szlachetnych „w boskim gatunku”, więc ziemskie złoto ani srebro nie jest mu potrzebne. Jeśli chodzi o sprawowanie władzy oraz inne dziedziny życia ludzkiego nie widzi on różnicy pomiędzy mężczyzną a kobietą pod względem zdolności. Wysuwa tezę, że do wszystkich zajęć nadaje się z natury kobieta i do wszystkich mężczyzn⁴. Mogą wspólnie piastować urzędy państwowe jak również odbywać służbę wojskową, mają za zadanie wzajemnie się uzupełniać – twierdzi Platon – „współpraca leży w istocie wzajemnych stosunków obu płci, męskiej i żeńskiej”⁵. Był jednak przeciwny rodzinie. Twierdził, iż w doskonałej społeczności dzieci powinny być wspólną własnością państwa i oddane pod jego opiekę tuż po urodzeniu. Wiele z koncepcji Platona przetrwało. Wykorzystali je kolejni utopiści.

Sir Tomasz More stworzył wizję swojego doskonałego świata, jak pisze Aniela Kowalska: „niezwykłego państwa, które zdołało zapewnić wszystkim obywatelom dobrobyt materialny, powszechną oświatę, szeroko rozwiniętą naukę i kulturę, tolerancję religijną oraz długotrwały pokój osiągnięty dzięki wykluczeniu nastrojów wojennych”⁶. Podobnie jak w „Państwie” Platona tak i w „Utopii” gospodarka zorganizowana była na zasadach uspołecznionej produkcji. Obowiązkowa była praca na roli, która była skrupulatnie zaplanowana z przerwami i posiłkami w stołówkach. Nadwyżki wytworzone przez wspólną pracę były gromadzone w spichlerzach oraz wywożone z wyspy i wymieniane na surowce, których brakowało.

W przeciwieństwie do Platona, który w swej utopii nie uznawał rodziny, Morus właśnie na niej oparł życie wyspy, jako składniku podstawowej jednostki społecznej – rodziny. Rodziny zorganizowane były w miasta na czele których stał wybierany corocznie naczelnik. Władzę sprawowały rady krajowe stojące na straży praworządności, oświaty, produkcji jak również tolerancji religijnej. Przedstawicielem reprezentującym „Utopian” na zewnątrz był książę, wybierany przez delegatów. Kraj ten był wysoce rozwinięty. Nauczanie było obowiązkowe dla dzieci obojga płci. Pozostali obywatele uczęszczali dobrowolnie na wykłady o interesującej ich tematyce. Wierzyli w osiągnięcie szczęścia poprzez samorealizację zgodną z naturą i rozumem gardząc przy tym pieniędzmi, jako źródle chci-

⁴ Por. Platon, Państwo, t. I, s. 255.

⁵ Platon, Państwo, t. I, s. 276.

⁶ A. Kowalska, Od Utopii do Antyutopii, Warszawa 1987, s. 23.

wości i nienawiści. Podobnie jak Platon również More był w opozycji do własności prywatnej. Jego „Utopianie” nie znali jej. Wszystkie plony były zbierane do magazynów dla dobra ogółu a potrzeby i niezbędne materiały dostarczano nieodpłatnie. Zgadzał się z Platonem i głosił, iż nie ma różnicy między rozumem i umiejętnościami kobiety i mężczyzny. Nieważna jest płeć, każdy – czy to kobieta, czy mężczyzna, może kształcić się na studiach wyższych, według zdolności i ambicji. Również służba wojskowa stała otworem dla kobiet. Obraz, który zawarł Tomasz Morus w „Utopii” stał się wyznacznikiem kierunku, którym podążyli inni ku lepszemu jutru człowieka.

Podobnie jak More również Campanella stworzył w „Państwie Słońca” obraz wyspy o bliżej nieokreślonym położeniu i także idealnym, pięknym społeczeństwie. Mieszkańcy żyli w mieście zbudowanym na podobieństwo układu planetarnego otoczonego murami z wychodzącymi na cztery strony świata bramami. W kraju Campanella’iego istnieje powszechny obowiązek pracy, który trwa zaledwie cztery godziny dziennie i zapewnia pełną obfitość dóbr. Praca nie jest ciężka, gdyż Solaryjczycy pomagają sobie wzajemnie używając do tego zdobyczy ich nauki. Tak jak na „Utopii”, mieszkańcy „Państwa Słońca” nie znają własności prywatnej uważanej za źródło zła i nieszczęścia, które kieruje człowieka do czynów podłych i ogólnej jego degeneracji. Pieniądże są wykorzystywane, ale tylko w handlu zewnętrznym. Nadwyżki produkcji podobnie jak w książce More’a zamieniane są na surowce brakujące.

Najwyższą władzą w Civitas solis sprawuje wielki „Metafizyk” zwany „Słońcem” wybierany z grona 24 najznakomitszych kapłanów. Do pomocy służą mu trzej współpracownicy, o tytułach określających spełniane przez nich funkcje. Są to „Moc” (Potentia), „Mądrość” (Sapientia) oraz „Miłość” (Amor). Społeczeństwo ma wpływ na władzę poprzez referendum w którym każdy obywatel ukończywszy 20-ty rok życia może wypowiedzieć się we wszystkich najważniejszych sprawach państwa i dokonywać wyborów kandydatów na urzędników. Nauka wykorzystywana jest do polepszania i ułatwiania życia. Wychowanie młodzieży opiera się o prawo do nauki, która jest czynnikiem decydującym o obieralności stanowisk publicznych i wpływa na sprawy państwowe.

Franciszek Bacon nawiązując do mitycznej wyspy Atlantydy stworzył w swej rozprawie pt. „Nowa Atlantyda” obraz wysoce rozwiniętej cywilizacyjnie wyspy o nazwie BENSALEM, leżącej gdzieś na Oceanie Spokojnym. Jak w wyżej wymienionych dziełach wyspa została odkryta przez podróżników całkiem przypadkowo. W Utopii tej dopuszczalna jest własność prywatna jednak stracona jest w cień, odgrywając nieznaczną rolę. Podstawą tej społeczności jest istnienie własności ogólnospołecznej. Ustrój na wyspie skupia się wokół najwyższej instancji wyspy zwanej Domem Salomona bądź Kolegium Dzieła Sześciu Dni, w którego skład wchodzi 36 mędrców na czele których stali trzej najwięksi badacze. Rola tego kolegium sprowadzała się do gromadzenia wiedzy i wykorzystywania jej w celach praktycznych dla ułatwienia pracy i życia mieszkańców. Dom

Salomona tworzył swoisty instytut naukowo-badawczy. Władzę na wyspie sprawuje monarcha mający do pomocy senat oraz doradztwo zgromadzenia mędrców. Do wykonywania poleceń władcy w terenie służą urzędnicy, których obowiązki ściśle określa przejrzyste i klarowne prawo.

W przeciwieństwie do stanowiska Platona, Bacon uznał istnienie rodziny. W wychowaniu dzieci główny nacisk kładziono na wykształcenie i „potrzeby współpracy i zrozumienia roli nauki w życiu społecznym”⁷.

We wszystkich okresach historii występowały idee odpowiadające naszemu rozumieniu utopii. Najbardziej sprzyjającymi sytuacjami historycznymi pojawia się myślenia utopijnego są tzw. „sytuacje kryzysowe”⁸. Ma miejsce wtedy upowszechnienie się utopii, przenikanie jej do centrum ideologicznych poszukiwań i sporów. Porządek panujący staje się jakiś zły, nienaturalny, potrzebujący radykalnych zmian. Wali się stary ład, ale nowy nie jest jeszcze faktem. Przykładem może tu być okres Oświecenia, kiedy głęboki kryzys, spotykający Francję staje się przyczyną niemal upowszechnienia się myślenia utopijnego. W ostatnich dwóch stuleciach dziełmi kryzysu stały się także socjalizm i faszyzm. Jak pisze Jerzy Szacki – bez utopii niemożliwy jest postęp, ruch, działanie, które to wpływa na kształtowanie się postawy naukowej, rodząc krytycyzm wobec tradycyjnych autorytetów. Utopie zniszczyć może zmiana rzeczywistości, śmiercią dla niej jest jej realizacja, zaś te niezrealizowane trwają bez względu na ich racjonalna krytykę.

⁷ L. Dubel, J. Malarczyk, Historia doktryn polityczno-prawnych, Lublin 2000.

⁸ J. Szacki, Spotkania z utopia, Warszawa 1980.